**SPOTKANIE WSPÓLNOTY – WARTOŚĆ ŻYCIA**

*Uwaga wstępna: Do odpowiedzi na niektóre pytania potrzebna jest szczegółowa wiedza. W przypadku braku odpowiedzi ze strony uczestników warto samemu dawać odpowiedź zamiast poświęcać dużą ilość czasu na naprowadzanie uczestników na oczekiwaną. Tę zasadę przyjmujemy z racji na ilość i charakter omawianych treści*.

Jako otwarcie spotkania proponujemy podzielenie się przez chętnych uczestników emocjami, które im towarzyszą w ostatnich dniach. *Należy zaznaczyć, że nie chodzi nam tu o ich pogląd na wydarzenia, ale o to co czują. Można zapytać kto czuje gniew, smutek, lęk, poczucie bezsilność, satysfakcję, ufność, nadzieję, pokój? W żaden sposób nie należy komentować wypowiedzianych emocji. Prosimy, aby również uczestnicy nie komentowali wzajemnie swoich odczuć. Na koniec warto podziękować wszystkim, którzy się podzieli.*

*Na wstępie warto od razu podać plan spotkania – to pomoże uczestnikom wypowiedzieć swoje pytania w odpowiednim czasie.*

**Spotkanie będzie miało trzy części:**

1. **Co można myśleć o życiu poczętym a jeszcze nie narodzonym?**
2. **Kwestia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 r.**
3. **Działalność pro-life.**

*Uwagi dla prowadzącego:*

1. *W pierwszej części nie odwołujemy się do argumentów wynikających z wiary (nie cytujemy Dekalogu, nie przywołujemy Evangelium Vitae). Chodzi o pokazanie prawa do życia jako prawa wynikającego z prawa naturalnego i refleksji rozumowej.*
2. *Celem części B nie jest ocena słuszności wyroku Trybunału. To temat na inne spotkanie. Celem tej części jest próba wzajemnego zrozumienia dwóch podjeść do tego tematu.*
3. *Starać się o to, by uczestnicy mówili o konkretach.*

**CZĘŚĆ A**

Mówiąc o życiu dzieci poczętych a jeszcze nie narodzonych zadajmy pytanie o początek życia ludzkiego. **Jakie znamy opinie na temat początku życia ludzkiego?**1. powstanie zygoty
2. moment zagnieżdżenia się zarodka w macicy
3. bicie serca, rozwój układu nerwowego, uzyskanie świadomości
4. moment narodzin

**Ad. 1 – Jakie racje przemawiają za przyjęciem powstania zygoty jako momentu początku życia?**- w momencie zapłodnienia zostaje ustalony oryginalny dla każdej osoby zestaw genów, który nie ulegnie już żadnym zasadniczym zmianom
*Prowadzący może wspomnieć jak ta prawda jest widoczna w języku: mówimy na przykład „dziecko z próbówki” w związku z procedurą In Vitro– tym samym potwierdzając moment zapłodnienia jako moment początku życia.*

**Ad. 2 – Jakie racje przemawiają za przyjęciem przekonania o początku życia w momencie zagnieżdżenia się zarodka w macicy?**- Wiele zygot nie zagnieżdża się i zostaje wydalonych przez kobietę nawet bez jej świadomości. W momencie zagnieżdżenia się zarodka zaczynają się realne zmiany w organizmie kobiety umożliwiające przeżycie i rozwój zarodka.

**Jaki argument podnosi się dla podważenia tego stanowiska?**- Ten moment nic nie zmienia w wewnętrznej strukturze dziecka w stanie embrionalnym. Jest tylko zmianą miejsca „zamieszkania”. Najpierw był jajowód, teraz macica, w przyszłości dziecko opuści organizm matki. Zanim zmiany zaczną się w organizmie matki życie ludzkie już rozwija się w zygocie.

**Ad. 3 – Jakie racje przemawiają za przyjęciem przekonania o początku życia w momencie początków bicia serca, rozwoju układu nerwowego, uzyskaniu świadomości?**- Takie cechy wydają nam się istotowo złączone z człowiekiem, tym kim jest. Szukając definicji żywego organizmu czy człowieka, odwołujemy się do serca, rozumu, świadomości – zwłaszcza w odróżnieniu od zwierząt.

**Jaki argument podnosi się dla podważenia tego stanowiska?**- Człowiek nie zawsze posługuje się rozumem (np. w stanie śpiączki lub w czasie snu), a nie przestaje być człowiekiem. Podobnie serce może przestać bić (jego praca będzie podtrzymywana sztucznie) i nie będzie to oznaczało, że nie mamy już do czynienia z człowiekiem. Ponadto mózg nie pojawia się nagle w pewnym dniu po zapłodnieniu, ale jest wynikiem procesów, które dzieją się w człowieku od momentu zapłodnienia.
Co więcej, jeśli przyjmiemy inny niż zapłodnienie moment początku życia to stajemy przed pytaniami: skoro dopiero od momentu zabicia serca, to dlaczego nie nanosekundę wcześniej? Co wtedy różni ten zarodek? Skoro dopiero od początku rozwoju układu nerwowego, to co tak naprawdę uznajemy jako ten początek? Jeśli bicie serca, to dlaczego nie bicie serca + moment otwarcia oczu?

**W procesie poszukiwania początku życia ludzkiego każdy późniejszy moment niż zapłodnienie może otwierać kolejne możliwości przesunięcia dalej – dlatego na chwilę obecną najbardziej logicznym jest uznanie za początek życia ludzkiego momentu zapłodnienia.**

*W tym miejscu można dodać, że warto uzmysłowić sobie dynamikę rozwoju doktryny katolickiej i informacje na temat zmian w podejściu do tematu, np.*

*Trzeba wiedzieć, że Kościół przyjął doktrynę o powstaniu człowieka z chwilą zapłodnienia zaledwie 162 lata temu. Wcześnie przez setki lat uważał, że Bóg obdarza człowieka duszą około 40. dnia ciąży. Taką naukę głosili Ojcowie Kościoła: św. Hieronim, św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, św. Alfons Liguori. Dopiero papież Pius IX w roku 1854 ogłosił doktrynę o* ***animacji*** *(****obdarzeniu duszą****) z chwilą poczęcia. Pokazuje to jak rozwój nauki wpływa na odrzucenie naszych przywiązań, przyzwyczajeń myślowych, stereotypów.* ***Konfrontacja z faktami naukowymi oczyszcza wiarę z zabobonów.***

**Po poszukaniu argumentów przemawiających za uznaniem zapłodnienia za początek życia ludzkiego postarajmy się zobaczyć jakie konsekwencje wynikają z uznania tej prawdy. Dodajmy do naszej analizy jeszcze jedną zmienną: podejście do wartości życia ludzkiego.**

*Prowadzący rysuje/prezentuje tabelkę w której wypełnione są trzy pierwsze wiersze z wszystkich kolumn. Tłumaczy uczestnikom, że tabelka przedstawia możliwe konfigurację naszych dwóch zmiennych. Wspólnie z uczestnikami próbujemy uzupełnić cześć „Konsekwencje wynikające z podejścia”. Prowadzący może przedstawić konkretne sytuację i prosić o rozwiązanie problemu*. *Przedstawione w tabeli konsekwencje (na zielono) są tylko przykładami. Można zaproponować bardziej adekwatne, lepiej przemawiające do uczestników. Warto aby prowadzący pomyślał nad najbardziej trafnymi przykładami. Chodzi o to aby pokazać konsekwencje jakie wynikają dla życia z głoszonych poglądów. Uczestnik ma odkryć, że pogląd i określony system wartości ma logiczne następstwa.*

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| Podejścia do tematu życia ludzkiego  | Podejście 1  | Podejście 2  | Podejście 3 |
| Pytanie o wartość życia ludzkiego  | Każde życie ma taką samą wartość  | Wartość życia ludzkiego jest względna , co znaczy, że może być zależna od wieku, rasy, płci, kontekstu powstania lub innych czynników.  | Każde życie ma taką samą wartość  |
| Pytanie o początek życia ludzkiego  | Zygota to człowiek  | Zygota to człowiek  | Zygota nie jest jeszcze osobą ludzką  |
| Konsekwencje wynikające z podejścia  | 1.Przyjmujemy dziecko wyczekiwane i dziecko niepełnosprawne. Również dziecko poczęte metodą „in vitro” lub dziecka księdza lub biskupa. Problemem moralnym może być sposób poczęcia dziecka, ale nigdy nie dziecko. 2. Jeżeli dojdzie do utraty dziecka w trakcie ciąży, w pełni się zgadzamy, że odeszło nasze dziecko, które możemy pożegnać w dokładnie taki sam sposób, jak osobę, która przeżyła narodziny. | 1. Wartość życia dziecka jest mniejsza od życia matki. Wpływ jaki wywiera niechciana ciąża na życie kobiety powinien być regulowany przez samą kobietę. Nie chce dziecka – ma prawo z niego zrezygnować.2. Akceptujemy, sytuację, która według niektórych źródeł miała miejsce np. w czasach starożytnej Sparty (porzucanie słabych i kalekich dzieci w górach) lub politykę niemieckiej eugeniki, która ze względu na „czystość rasy” akceptowała zabijanie Żydów, Romów i Słowian.3. Zgadzamy się na świat w którym są „równi i równiejsi”. Jeśli wartość życia jest względna to ktoś kto jest bogatszy, lepiej urodzony, bardziej wpływowy, piękniejszy itd. Może mieć pierwszeństwo lub wyłączność w dostępie np. do szczepionki, wiedzy, ochrony itd.  | 1. Jeśli każdy kraj/osoba/instytucja sama ustala początek życia ludzkiego (Włochy 12 tydz. Hiszpania 14 tydz.) to przyjmujemy suwerenne ustalanie innych i je akceptujemy. Np. w krajach byłej Jugosławii, życie ludzkie zaczynało się przy pierwszych oddechu powietrza i dzieci zabijano po narodzinach topiąc je w wodzie jak nie ludzi, bo nie zdążyły nabrać powietrza.2. Jeśli przyjmiemy jako początek życia ludzkiego stan świadomości to zgadzamy się, że ktoś w szpitali może zakończyć życie najbliższej nam osoby, która właśnie zapadła w stan śpiączki. |

Podsumowując, możemy zauważyć, że pierwsze podejście może być powszechnie oczekiwane i akceptowalne społecznie z racji na swoją spójność i logikę. Pozostałe podejścia mogą nas doprowadzić do sytuacji na którą się nie zgadzamy. Oczywiście nie oznacza to, że w praktyce społeczeństwo akceptuje pierwsze podejście (*Tutaj ewentualnie można otworzyć temat dlaczego tak nie jest?*) Nie oznacza to również, że jest to podejście łatwe. Wprost przeciwnie – wiąże się ono w niektórych przypadkach z heroizmem. O tym jak się odnaleźć w takich przypadkach porozmawiamy w drugiej i trzeciej części naszego spotkania.

**CZĘŚĆ B**

W drugiej części naszego spotkania postarajmy się najpierw uporządkować naszą podstawową wiedzę na temat prawnej ochrony życia w Polsce.

*Prowadzący zadaje trzy pytania. Jeśli prowadzący chce bardziej rozwinąć ten temat może wspomnieć o dwóch projektach społecznych: „Stop Aborcji” i „Ratujmy Kobiety 2017”.*

**1. Na czym polega tzw. „kompromis aborcyjny” wprowadzony ustawą w 1993 r.?**

Aborcja jest nielegalna z wyłączeniem trzech przypadków:

 1. Ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia matki.
2. [Badania prenatalne](https://pl.wikipedia.org/wiki/Badania_prenatalne) lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego [upośledzenia](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Upośledzenie&action=edit&redlink=1) płodu albo nieuleczalnej [choroby](https://pl.wikipedia.org/wiki/Choroba) zagrażającej jego życiu.
3. Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku [czynu zabronionego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Czyn_zabroniony).

*Warto dodać, że w 1996 roku nastąpiła nowelizacja ustawy dopuszczającej przerywanie ciąży, która wprowadzała możliwość aborcji ze względów społecznych tzn. gdy kobieta ciężarna znajduje się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej. W 1997 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że ta przesłanka jest niezgodna z Konstytucją i w konsekwencji nowelizacja ta została odrzucona.*

**2. Co Konstytucja RP mówi o ochronie życia ludzkiego?**
Art. 38 – Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

**3. Co zmienia orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 r.?**Trybunał orzekł, że przypadek legalizacji aborcji w sytuacji, gdy [badania prenatalne](https://pl.wikipedia.org/wiki/Badania_prenatalne) lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego  [upośledzenia](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Upośledzenie&action=edit&redlink=1) płodu albo nieuleczalnej [choroby](https://pl.wikipedia.org/wiki/Choroba) zagrażającej jego życiu jest niezgodny z Konstytucją.

Po uporządkowaniu podstawowej wiedzy prawnej spróbujmy odpowiedzieć na pytanie:

*Jeśli prowadzący uzna to za stosowne warto zapisywać udzielane odpowiedzi.*

**1. Co może być powodem decyzji o aborcji z przyczyn embriopatologicznych?** Spróbujmy z całą empatią i zrozumieniem odpowiedź na to pytanie z perspektywy kobiety. Starajmy się wejść w jej życiowe doświadczenie i odczytać z czym może się mierzyć. (Możliwe odpowiedzi uczestników: chęć ulżenia dziecku w cierpieniu na późniejszym etapie życia, ochrony go przed trudnym życiem; lęk przed brakiem możliwości kontynuowania edukacji, lęk przed startą pracy, lęk przed brakiem środków finansowych potrzebnych do wychowania dziecka, lęk przed utratą możliwości rozwoju osobistego, lęk przed oceną społeczną, lęk przed brakiem umiejętności do bycia matką, lęk przed traumą z noszenia przez kilka miesięcy w brzuchu dziecka, które najprawdopodobniej umrze po porodzie i konsekwencjami tego dla własnego organizmu, lęk przed poświęceniem całego swojego czasu na opiekę nad dzieckiem, lęk przed zaniedbaniem ewentualnie zdrowych dzieci, które już są w rodzinie, lęk przed przekreśleniem marzeń o pięknej rodzinie, lęk przed oglądaniem cierpienia własnego dziecka, lęk przed poczuciem bezsilności)

*W dyskusji mogę się pojawić również odpowiedzi w których mało jest empatii. W tym wypadku warto je zapisać w innej części kartki.* (kariera, egoizm, chęć bycia jak Bóg, wygodnictwo, troska o własny wygląd, pogarda dla tego co niepełnosprawne, pieniądze, przekonanie, że to tylko zlepek komórek)

Wypisanie odpowiedzi pozwoli nam choć w jakieś części współodczuwać z kobietami znajdującymi się w takiej sytuacji. Taka postawa jest konieczna w dalszym myśleniu o omawianym temacie. Do wypisanych odpowiedzi wrócimy w trzeciej części naszego spotkania. W tym momencie spróbujmy zrozumieć rację osób popierających orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i rację osób wyrażających niepokój związany z tym orzeczeniem.

**Jakie racje mają osoby popierające orzeczenie Trybunału?**

- Zostanie uratowanych choć kilka istnień ludzkich. Aborcja dalej jest możliwa za granicą lub w podziemiu, ale będzie cześć kobiet, które z niej nie skorzysta. Sukcesem jest każde ocalone dziecko.

- Prawo w pewnej mierze kształtuje obyczaje. Zakazanie aborcji z czasem przemieni myślenie choć części społeczeństwa.

*Tutaj można poprosić o podanie konkretnych przykładów na to jak prawo kształtuje obyczaje,*
np. kwestia palenia marihuany: legalność tego czynu w Holandii znacznie zwiększa procentowy zasięg występowania tego zjawiska niż w Polsce lub np. przechodzenie przez pasy na czerwonym świetle - w krajach gdzie to jest zakazane ludzie częściej będą stali nawet jak przejście jest bezpieczne.

- Zostanie zniesiona dyskryminacja osób z chorobą i ich prawa do życia przed narodzeniem.

**Jakie racje mają osoby nie popierające orzeczenia Trybunału?**

- wątpliwości związane z godziwością moralną zmiany takiego prawa w czasie trwającej pandemii,

- wątpliwości co do niezależności politycznej Trybunału Konstytucyjnego i tym samym realizowania pewnej gry politycznej,

- obawa o tzw. efekt wahadła – niedługim czasie może dojść do liberalizacji przepisów antyaborcyjnych,

- obawa o brak odpowiednich instrumentów służących pomocą rodzicom wychowującym dzieci niepełnosprawne,

- przekonanie, że każda kobieta ma prawo do wyboru.

Trudność polega na tym, że można odnajdywać się po obu stronach dyskusji. Rozumieć wartość życia dziecka i wartość wolności wyboru kobiety. Z jednej strony nie zgadzać się, aby prawo pozwalało na zabicie dziecka niepełnosprawnego a jeszcze nie urodzonego, a z drugiej nie zgadzać się aby prawo zabierało wolność kobiecie szczególnie w sytuacji tak wymagających jak niepełnosprawność i cierpienie. Plastycznie można wyobrazić sobie wagę w której na szali są dwie wartości: życie dziecka i wolność wyboru kobiety. W sytuacji gdy kobieta przerywa ciążę, bo przeszkadza jej ona w zaplanowanej już wcześniej wycieczce (aborcja na życzenie) dla większości społeczeństwa szala na wadzę przechyla się na korzyść wartości życia dziecka. Jednak gdy kobieta staje przed perspektywą urodzenia dziecka niepełnosprawnego dla większości szale się równoważą. Jeśli ktoś konsekwentnie uważa, że każde życie ludzkie ma taką samą wartość i życie ludzkie jest najwyższą wartością (podejście 1 z tabelki) to szala minimalnie przechyli się na korzyść dziecka. Jeśli ktoś uważa wolność za najwyższą wartość (podejście 2 z tabelki) to szala minimalnie przechyli się na korzyść kobiety.

Celem tego spotkania oprócz pochylenia się na samym dylematem wyboru, jest uwrażliwienie nas, że naszym obowiązkiem jest nie tylko kochanie człowieka nienarodzonego, ale każdego - także tego który przeciwko życiu nienarodzonemu walczy. Jedną z potrzeb tej miłości jest zrozumienie, miłosierdzie, empatia.

**Co utrudnia albo wręcz uniemożliwia wzajemne słuchanie i zrozumienie?**

- eskalacja emocji,
- bardzo duża złożoność problemu,
- uprzedzenia,
- uogólnianie
- manipulowanie danymi,
- niewiara w dobrą wolę drugiej strony.

Warto w tym miejscu zastanowić się nad tym, czy nakładanie nakładek na zdjęcia profilowe nie wiąże się z niebezpieczeństw uogólniania i czy na pewno podpisuję się pod wszystkimi poglądami, które niesie za sobą nakładka. Jeśli nie, to być może lepszym rozwiązaniem jest stworzenie nakładki, która precyzyjnie oddaje moje poglądy. Trzeba powiedzieć wprost, że dla katolika aborcja zawsze jest złem. Warto zastanowić się nad tym, czy popierając protest nie popieram zarazem wszystkich postulatów o które walczą organizatorzy protestu. Jeśli nie chcę popierać wszystkich postulatów protestu to w jaki sposób mogę walczyć o swoje przekonania? Co ja mogę zrobić, by zatroszczyć się o życie dzieci i kobiet.

Trzecia cześć spotkania poświęcona jest temu co my możemy zrobić w temacie ochrony życia.

*Prowadzący musi sam rozstrzygnąć czy postawione powyżej pytania pozostawić jako myśli do osobistej refleksji i indywidualnej rozmowy czy na forum poszukać odpowiedzi na temat zaangażowania się w protesty.*

**CZĘŚĆ C**

W ostatnim czasie wszyscy czujemy, że chronić życie to troszczyć się o nie przed urodzeniem i po urodzeniu. Czujemy, że chronić życie to również troszczyć się o kobiety w ciąży i kobiety, które już urodziły dzieci.

*Można wrócić do kartki na której zostały zapisane powody z racji na które kobiety decydują się na aborcję.*

**Czy próbując współodczuwać z kobietami jesteśmy wstanie im realnie pomóc? Co możemy robić?
1. Wspierać finansowo organizacje pomagające rodzicom dzieci niepełnosprawnych.**

 **Jakie znamy takie organizacje?** Bractwo Małych Stópek, Fundacja Gajusz, Fundacja Ochrony Macierzyństwa, Stowarzyszenie Dwie Kreski, Telefon Zaufania pro-life, ...

**2. Spotykać się i pomagać niepełnosprawnym!**
**Gdzie jest to możliwe w Krakowie?** Wspólnota Burego Misia, …
**Czy znamy kogoś niepełnosprawnego? Jak mu możemy pomóc?**

**3. Zwracać uwagę na język. Mówić o niepełnosprawnych z szacunkiem.**
**Czy znamy z naszego doświadczenia słowa, które niszczą kulturę prolife?**
Np. mówienie to kogoś „Ty Downie”, ...

4. Zwracać uwagę na to, by w naszej mowie nie było osądu i pogardy dla kobiet myślących o aborcji lub tych, które jej dokonały.
**Czy możemy podać jakieś konkrety?**Np. mówienie z pogardą o uczestnikach protestów, ...

5. Rozprzestrzeniać informację na temat organizacji niosących pomoc prolife.

6. Szukać punktów wspólnych w dyskusji z osobami mającymi przeciwny pogląd. Budować mosty a nie mury.

7. Być człowiekiem, który mówi, że największym miłośnikiem życia jest Pan Bóg (Mdr 11,26) i mówić, że każdy ma szanse, dla każdego jest miłosierdzie, nikogo w życiu nie skreślać. Pokazywać, że w konfesjonale może odzyskać życie wieczne.

**Warto zapytać uczestników o pytania, które się dalej rodzą w ich sercach.**

**Spotkanie starajmy się zakończyć konkretnym postanowieniem.**